

Sygn. akt III C 1284/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Rafałko
Protokolant:	sekretarz sądowy Kacper Rybicki

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. K.:

a) kwotę 103.326,80 (sto trzy tysiące trzysta dwadzieścia sześć i 80/100) złotych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 80.062,08 (osiemdziesiąt tysięcy sześćdziesiąt dwa i 08/100) złotych od dnia 11 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 23.264,72 (dwadzieścia trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt cztery i 72/100) złotych od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 18.067,23 (osiemnaście tysięcy sześćdziesiąt siedem i 23/100) CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 14.865,81 (czternaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt pięć i 81/100) CHF od dnia 11 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.201,42 (trzy tysiące dwieście jeden i 42/100) złotych od dnia 23 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. K. kwotę 6.617,00 zł. (sześć tysięcy sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5.400,00 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III C 1284/17

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 31 października 2019 r.**

Pozwem z dnia 11 września 2017 r. (data prezentaty) K. K. wniosła o zasądzenia od (...) Banku (...) S.A. na jej rzeczy kwoty 80.062,08 zł tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę w walucie PLN w okresie od dnia 5 października 2007 r. do dnia 5 lutego 2014 r. oraz kwoty 14.865,81 CHF tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę w walucie CHF od dnia 5 marca 2014 r. do dnia 5 września 2017 r.. Ewentualnie wniosła o zasądzenie kwoty 55.762,54 zł., w przypadku uznania przez sąd, iż powódka nie może dochodzić roszczenia bezpośrednio w walucie CHF. Ponadto powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz odsetek

ustawowych za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazała art. 410 k.c. Zażądała ona od pozwanego zwrotu niesłusznie pobranych kwot w związku z umową o kredyt mieszkaniowy zawartą w dniu 10 września 2007 r. z (...) Bank (...) S.A., którego pozwany jest następcą prawnym. Wskazała, że wbrew określeniu w umowie, iż udzielony jej kredyt jest denominowany – w rzeczywistości jest to kredyt indeksowany. Zakwestionowała także w całości indeksację, jako niedopuszczalną przez prawo przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej, jak też zarzuciła nieuczciwy charakter całego mechanizmu indeksacji. Ponadto podniosła zarzuty:

- nieważności umowy z uregulowaniami zawartymi w Prawie bankowym,
- na wypadek nie podzielenia tego zarzutu wskazała, że w umowie nie doszło do określenia essentialia negotii umowy (przedmiotu zobowiązania, kwoty kredytu w PLN, zasad spłaty kredytu),
- względnej nieważności umowy z uwagi na błąd w zakresie CKK oraz RRSO,
- naruszenia zasad współżycia społecznego.

Na wypadek nie podzielenia ww. argumentów podniosła, że cała indeksacja jest nieuczciwa/niejednoznaczna, a nie tylko postanowienia umowy odsyłające do kursu z tabeli kursów walut obcych, w związku z czym brak jest możliwości utrzymania umowy kredytu w PLN ze stawką LIBOR, z uwagi na art. 56 k.c. oraz 353<sup>1</sup> k.c. Na wypadek nie podzielenia całości wskazanej argumentacji oraz uznania, że bezskuteczność postanowień umownych dotyczących kursu kupna i sprzedaży nie skutkuje upadkiem całej umowy lecz wyłączeniem tych postanowień, w tym samej indeksacji, tym samym ostała by się umowa kredytu w PLN ze stawką LIBOR.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że powódka zaciągnęła długoterminowy kredyt hipoteczny denominowany do waluty obcej. Była to jej przemyślana i dobrowolna decyzja. Pozwany nie zgodził się z zarzutami podniesionymi przez powódkę. Wskazał, że postanowienia zawartej umowy o kredyt są zgodne z ustawą Prawo bankowe. W ocenie pozwanego nie zachodzą także przesłanki uzasadniające uznanie postanowień umowy kredytu za abuzywne. W pierwszej kolejności pozwany wskazał, że postanowienia te były przedmiotem indywidualnych uzgodnień z powódką. Powódka sama bowiem dokonała wyboru, jaki kredyt ma zostać jej udzielony, a miała przy tym wybór i możliwość wzięcia kredytu w PLN czy innej walucie. Nadto, w ocenie pozwanego, kwestionowane postanowienia umowne spełniają kryterium jednoznaczności, określając zasady przeliczania zobowiązań z tytułu kredytu. Postanowienia te zostały sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Nie zawierają niezrozumiałych, odnoszących się do specyfiki branży bankowej terminów, czy zwrotów. Ponadto dotyczą one głównych świadczeń stron umowy i w sposób prosty i zrozumiały określają jednoznacznie kiedy i w oparciu o jakie kursy dokonywane są rozliczenia w ramach umowy. Pozwany podniósł także, że brak jest podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia umowne są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Wskazał również, że w przypadku uznania, że postanowienia te mają charakter niedozwolony, konsumenta postanowienie te nie wiążą, jednakże strony są związane umową w pozostałym zakresie. Tym samym, po wyeliminowaniu z umowy postanowień odnoszących się do klauzul denominacyjnych, umowa kredytu pozostałaby nadal w mocy, a powódka zaciągnęłaby zobowiązanie w walucie obcej. Pozwany wyjaśnił, że z charakteru zobowiązania umowy kredytu wynikałoby, że do wszelkich roszczeń winien być stosowany aktualny kurs rynkowy. Jako rynkowy należy traktować natomiast każdy kurs, po jakim kredytobiorca mógł nabywać i zbywać CHF. Tym samym jako kurs rynkowy traktować należy kurs kupna/sprzedaży walut CHF wyrażany w Tabeli kursów pozwanego banku. Tym samym bank prawidłowo przeliczył świadczenie stron wynikające z umowy. Pozwany wskazał także, że brak jest podstaw do przyjęcia, że świadczenie powódki na rzecz banku było nienależne, skoro znajdowało ono swoje usprawiedliwienie w umowie

kredytu. Pozwany odniósł się także do oświadczenia powódki o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli uznając je za bezskuteczne, a także wskazał że bezzasadne jest stanowisko jakoby bank nie dopełnił obowiązków informacyjnych wobec powódki.

Pismem z dnia 19 stycznia 2018 r. powódka, odnosząc się do twierdzeń pozwanego z odpowiedzi na pozew, podkreśliła raz jeszcze, że w jej ocenie, otrzymany przez nią kredyt ma charakter kredytu indeksowanego, a nie denominowanego. Zgodziła się przy tym, że elementy umowy dotyczące przeliczenia kwoty CHF po kursie kupna oraz spłaty po kursie sprzedaży stanowią przedmiot główny umowy, a w jej ocenie brak ich określenia wobec ich nieuczciwego charakteru musi powodować upadek umowy. Powódka wskazała, że nie jest istotna merytorycznie kwestia jej świadomości co do ryzyka związanego z daną umową kredytu. Kwestią podstawową jest zaś obiektywna ocena konstrukcji umowy kredytu w świetle bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Okoliczności związane ze świadomością ryzyka umowy lub jego braku pozostają bez wpływu na ocenę umowy w kontekście zarzutu nieważności. Nadto pozwana błędnie utożsamia kwestię wyboru kredytu z tym, że postanowienia umowy były indywidualnie uzgadnianie. Powódka podtrzymała swoje twierdzenia zawarte w pozwie. Do pisma zaś dołączyła zaświadczenie otrzymane od pozwanego z dnia 14 września 2017 r. na okoliczność wartości dokonanych spłat oraz na okoliczność rzeczywistej wartości kredytu w CHF.

Pismem z dnia 19 kwietnia 2018 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko. Wskazał, że zarzuty powódki sprowadzają się do kwestii, czy dopuszczalna jest umowa kredytu, w której zobowiązania stron są wyrażone w CHF, przy obowiązku spełniania zobowiązań w PLN. Spór zaś w tej kwestii został rozstrzygnięty w jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego, na łamach którego przyjęto, iż konstrukcja taka jest zgodna z prawem. Nadto pozwany wskazał, że zarzut abuzywności postanowień umowy jest niezasadny. Jednakże przy hipotetycznym podzieleniu argumentacji powódki co do abuzywności kwestionowanych postanowień umowy – konieczne byłoby ustalenie postanowień umowy z pominięciem kwestionowanych postanowień – przy czym nie doprowadzi to do jej nieważności, a koniecznym będzie ich wyeliminowanie z konstrukcji umowy i zastąpienie powstałej luki przy pomocy krajowych przepisów dyspozytywnych, w tym w szczególności zasad wykładni oświadczeń woli i umów (art. 65 k.c.), zasad ustalania skutków czynności prawnej (art. 56 k.c.) oraz zasad wykonywania zobowiązań (art. 354 k.c.) przy zachowaniu walutowego charakteru zobowiązania kredytowego (art. 358 k.c.).

Pismem z dnia 23 kwietnia 2018 r. powódka dokonała zmiany powództwa w części dotyczącej żądania wyrażonego w pkt 1 petitum pozwu, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz kwoty 103.326,80 zł tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę w walucie PLN w okresie od dnia 5 października 2007 r. do dnia 5 lutego 2014 r. oraz kwoty 18.067,23 CHF tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę w walucie CHF od dnia 5 marca 2014 r. do dnia 5 kwietnia 2018 r., ewentualnie kwoty 68.382,33 zł jako roszczenia ewentualnego wobec roszczenia wskazanego w walucie CHF – w przypadku uznania przez sąd, iż powódka nie może dochodzić roszczenia bezpośrednio w walucie CHF. Nadto zażądała zasądzenia na jej rzecz odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 80.062,08 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 23.264,72 zł od dnia zamiany powództwa, od kwoty 14.865,81 CHF (ewentualnie kwoty 55.762,54 zł) od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 3.201,42 CHF (ewentualnie kwoty 12.619,79 zł) od dnia zmiany powództwa. Zmiana powództwa została poparta zaświadczeniem wystawionym przez bank, które przedstawia wszystkie spłaty dokonane przez powódkę w okresie od zawarcia umowy kredytowej do dnia 5 września 2018 r. Z kolei na okoliczność spłat pozostałych rat kapitałowo-odsetkowych za okres października – kwiecień 2018 r., powódka przedstawiła wyciąg z rachunku (k. 733).

Dodatkowo pismem z dnia 6 maja 2019 r. powódka podniosła, że (...) Bank (...) S.A. nie jest wierzycielem z umowy kredytu, a powódka niezależnie od zarzutów nieważności umowy dokonuje spłaty wierzycielności wobec osoby, co do której nie jest zobowiązana spłacać należności (k. 832-833).

Pismem z dnia 8 sierpnia 2019 r. pozwany wyjaśnił, że z dniem 31 października 2014 r. (...) Bank (...) S.A. połączyła się z (...) Bankiem (...) S.A. w trybie art. 492 § 1 k.s.h., tj. poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na rzecz spółki przejmującej. Wskutek tego spółka przejmująca, tj. pozwany, jako następca prawny wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki wynikające z umów zawartych przez spółkę przejmowaną, tj. (...) Bank (...) S.A. (k. 845-846).

Na rozprawie w dniu 3 października 2019 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki (k. 893v.)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 września 2007 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. a K. K. jako kredytobiorcą została zawarta umowa o numerze (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym), zgodnie z którą Bank udzielił kredytobiorcy kredytu hipotecznego na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy (dalej jako (...)) oraz Części Ogólnej Umowy (dalej jako COU), a także w Ogólnych Warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...).

W § 1 ust. 1 umowy strony określiły, że przedmiotem umowy będzie kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 144643,88 CHF. Zgodnie z ust. 2 umowy, kredyt miał być przeznaczony na finansowanie części kosztów nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), w kwocie 305.000 zł oraz refinansowanie nakładów i kosztów poniesionych przez Kredytobiorcę na zakup tego lokalu w kwocie 15.000 zł.

W § 2 umowy kredytu wskazano, że całkowity koszt udzielonego kredytu wynosi szacunkowo 330.520,24 zł, na którą składała się prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana w złotych, stanowiąca równowartość 1404,31 CHF, która to po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania umowy wynosiła szacunkowo 3.314,17 zł; szacunkowa kwota odsetek pobieranych przez bank przez cały okres kredytowania w wysokości 316.227,08 zł, koszt wynikający z podwyższenia marży banku z tytułu ubezpieczenia kredytu w okresie przejściowym w wysokości 5.825,79 zł; koszt podwyższenia marży Banku z tytułu ubezpieczenia kredytu od ryzyk związanych z niskim wkładem własnym w wysokości 6.393,50 zł. Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji związanych z zawarciem umowy szacunkowo została określona na kwotę 3.314,17 zł. Pozostałe koszty zaś związane z ustanowieniem hipoteki kaucyjnej oraz składki z tytułu ubezpieczenia nieruchomości łącznie wyniosły 9.819 zł.

W § 3 umowy ustalono sposoby zabezpieczenia spłaty kredytu: hipoteka kaucyjna do kwoty 480.000 zł ustanowiona na rzecz Banku na nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) w W. przy ul. (...), cesja na rzecz Banku praw w umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych potwierdzona przez ubezpieczyciela oraz ubezpieczenie kredytu od ryzyk związanych z niskim wkładem własnym w (...) S.A.

W § 1 ust. 3 umowy ustalono, że okres kredytowania wynosi od 6 września 2007 r. do dnia 5 września 2047 r. Zgodnie z § 5 ust. 7 umowy, spłata rat kredytu miała następować w dniu 5-go każdego miesiąca. Z kolei w ust. 10 wskazano, że zasady spłaty kredytu są określone w § 13-16 COU.

(dowód: umowa o numerze (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 6 września 2007 r. k. 92-93)

W § 1 ust. 2 COU wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W ust. 3 wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych (pkt 1) oraz, iż ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 11 ust. 2-4 oraz § 18 ust. 6 (pkt 2).

Zgodnie z § 11 ust. 2 i 3 COU, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Stosowanie zaś do treści § 13 ust. 1 i 7 COU, spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach, określonych w doręczanym Kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat, stanowiącym integralną część umowy. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: harmonogram spłat wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany (pkt 1), spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej (pkt 2), do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-

odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W § 17 ust. 1 COU ustalono, że Kredytobiorca może ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania na warunkach określonych w Ogólnych warunkach udzielania rzez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) (stanowiących integralną część umowy) o zmianę waluty kredytu, podwyższenie kwoty kredytu, prolongatę okresu kredytowania w przypadku, gdy umowny okres kredytowania jest krótszy niż okres maksymalny oraz o opuszczenia raty kapitałowo - odsetkowej.

(dowód: Część Ogólna Umowy, Część nr 2a „Regulaminu udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” k. 93v. – 98).

Przedmiotowa umowa została zawarta na skutek poszukiwania przez K. K. na rynku bankowym produktu kredytowego na zakup lokalu mieszkalnego. Początkowo powódka otrzymała ofertę kredytu w (...), gdzie przedstawiono jej kursy CHF, zapewniając o ich stabilności. Także w rozmowach z doradcą K. G. w (...) Banku (...) S.A. otrzymała ona informację o stabilności kursu CHF. Przed zawarciem umowy K. K. nie sprawdzała historii kursu CHF, nie pytała także o ryzyko kursowe.

(dowód: zeznania powódki K. K. k. 892 v., zeznania świadka K. G. k. 878).

K. K. w dniu 22 sierpnia 2007 r. złożyła wniosek o kredyt mieszkaniowy (...). Jako wnioskowaną kwotę wskazała 320.000 zł, zaś walutę kredytu oznaczyła jako CHF. Wypełniła także formularz dotyczący jej danych osobowych. Nadto w dniu 23 sierpnia 2007 r. podpisała dokumentem w postaci „Oświadczenia klienta o akceptacji ryzyka kursowego”, z treści którego wynika, że została ona poinformowana przez (...) Bank (...) S.A. o ponoszeniu przez nią ryzyka, wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu mieszkaniowego (...) denominowanego w walucie obcej oraz, że przyjmuje do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Podpisała ona także „Oświadczenie klienta o akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej”

(dowód: wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) k. 487-489, formularz danych osobowych wnioskodawcy k. 490-492, oświadczenie klienta o akceptacji ryzyka kursowego k. 493, oświadczenie klienta o akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej k. 494)

W dniu 4 września 2007 r. L. C. wyraził zgodę na obniżenie prowizji za udzielenie kredytu K. K. do wysokości 1%.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail k. 495-496)

K. K. zapoznała się z treścią umowy o kredyt bezpośrednio przed jej podpisaniem. Nie zwracała się do Banku o wcześniejsze dostarczenie jej projektu umowy. K. K. po zapoznaniu się z postanowieniami umowy nie miała do niej pytań ani zastrzeżeń, nie pytała o możliwość zmiany jej treści. Nie rozumiała do końca postanowień umownych i nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji jej podpisania. Nie interesowało jej to, że wypłata kredytu nastąpi po kursie kupna waluty, a spłata zadłużenia po kursie sprzedaży.

(dowód: zeznania powódki K. K. k. 892v. – 893)

Kwestia dotycząca kursów walut nie podlegała negocjacji.

(dowód: zeznania świadka K. G. k. 878).

W dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu pracowników Banku obowiązywała „Instrukcja udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” - załącznik do zarządzenia nr (...) Prezesa Zarządu (...) Bank (...) S.A. z dnia 18 maja 2007 r. Z instrukcji tej wynikało, że pracownicy Banku mieli obowiązek oferowania klientowi zaciągnięcia kredytu w PLN, a w przypadku wniosku o kredyt denominowany w walucie obcej informowania klienta o ryzyku związanym z tego rodzaju kredytem i prezentowania symulacji wzrostu kosztów obsługi kredytu w

zależności od wzrostu kursu waluty (I.1.3 instrukcji). Nadto pracownicy zostali zobowiązani do upewnienia się, czy klient jest świadomy ryzyka związanego ze stosowaniem zmiennych stóp procesowych oraz ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty i w razie potrzeby wyjaśnienia wszelkich niejasnych kwestii (I.1.5 instrukcji).

(dowód: zarządzenie Prezesa Zarządu (...) Bank (...) S.A., k. 499 ; Instrukcja udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) k. 500-507)

Od dnia 5 października 2007 r. K. K. dokonywała spłaty poszczególnych rat w PLN. Ich wysokość była ustalana przez Bank po dokonaniu stosownego przeliczenia według ustalonego w tabelach banku kursu walut. Łącznie do dnia 5 lutego 2014 r. uiściła na rzecz banku kwotę 103.326,80 zł.

(dowód: zaświadczenie (...) Banku (...) S.A. wraz z zestawieniem spłaty kredytu w okresie od 05.10.2007 r. do 05.09.2017 r. k. 734-737, zestawienie spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu k. 739-741)

W dniu 14 lutego 2014 r. K. K. złożyła wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu na CHF. W konsekwencji w dniu 21 lutego 2014 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. i K. K. zostało zawarte porozumienie do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...). W § 1 porozumienia strony uzgodniły, że w odniesieniu do kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może:

- a) dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie,
- b) dokonywać w walucie spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie,
- c) wykonanie uprawnień z pkt a i b nie będzie wiązało się z żadnymi dodatkowymi kosztami.

Nadto kredytobiorca w związku z wykonaniem uprawnień, o których mowa w ust. 1, nie będzie zobowiązany do wykonania żadnych dodatkowych zobowiązań względem banku, polegających w szczególności na zobowiązaniu do nabycia waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego części lub całości od określonego podmiotu.

(dowód: wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu hipotecznego k. 497-498, porozumienie do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...))z dnia 21 lutego 2014 r. k. 99)

Od dnia 5 marca 2014 r. K. K. dokonywała spłat rat w walucie CHF. Łącznie do dnia 5 kwietnia 2018 r. uiściła na rzecz banku kwotę 18.067,23 CHF.

(dowód: zaświadczenie (...) Banku (...) S.A. wraz z zestawieniem spłaty kredytu w okresie od 05.10.2007 r. do 05.09.2017 r. k. 734-737, zestawienie spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu k. 739-741)

Pismem z dnia 8 września 2017 r. K. K. złożyła pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli pod wpływem błędu. W jego treści wskazała, że w chwili podpisywania umowy działała w mylnym przekonaniu co do kluczowych parametrów umowy, dotyczących całkowitych kosztów kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz składników wynagrodzenia banku.

(dowód: pismo z dnia 8 września 2017 r. k. 101)

Następnie pismem z dnia 8 września 2017 r. K. K. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 80.062,08 zł oraz 14.865,81 CHF w związku z nieważnym charakterem umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 10 września 2007 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 8 września 2017 r. k. 100)

Z dniem 31 października 2014 r. (...) S.A. (spółka przejmowana) połączyła się z (...) Bankiem (...) S.A. (spółka przejmująca) poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na rzecz spółki przejmującej. (...) Bank (...) S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki wynikające z dotychczas zawartych umów przez spółkę przejmowaną.

(dowód: odpis pełny KRS (...) S.A. k. 848-874)

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o wyżej powołane dowody.

Dowody z dokumentów, na których oparł się Sąd, nie były kwestionowane przez strony postępowania. Sąd zaś z urzędu nie znalazł podstaw, by zakwestionować ich autentyczność i wiarygodność.

Sąd dał wiarę także zeznaniom powódki, które okazały się spójne, logiczne, rzeczowe i nie budziły wątpliwości z punktu widzenia reguł doświadczenia życiowego, gdy chodzi o praktykę obsługi klientów na rynku usług finansowych. Nie ujawniły się przy tym okoliczności wskazujące na to, aby powódka podawała nieprawdę w tym zakresie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. G., jednakże jego zeznania niewiele wniosły do sprawy. Świadek bowiem, mimo, że w imieniu pozwanego obsługiwał powódkę, to nie pamiętał okoliczności bezpośrednio odnoszących się do umowy będącej przedmiotem postępowania, a także szczegółów dotyczących procesu jej zawarcia i ewentualnych wątpliwości, czy pytań zadawanych przez powódkę.

Sąd nie znalazł podstaw by odmówić wiarygodności zeznaniom świadka L. C., aczkolwiek ostatecznie nie miały one znaczenia dla sprawy. Świadek bowiem nie uczestniczył w procesie udzielania kredytu powódce i nie miał wiedzy, w jaki sposób odbywała się procedura dotycząca konkretnie jej wniosku. Zeznania świadka były ogólnikowe i odnosiły się do standardowych mechanizmów związanych z udzielaniem przez bank kredytów w CHF.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie ww. świadków na okoliczność procedur stosowanych w banku. W ocenie Sądu kwestie te nie odnosiły się bezpośrednio do umowy łączącej strony postępowania, a zeznania w tym zakresie miały na celu wykazanie jedynie mechanizmów obowiązujących u pozwanego, co nie miało znaczenia dla oceny dochowania procedury przy zawieraniu umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania.

Sąd oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – jako dowodu zbędnego w sprawie, o czym w poniższej części uzasadnienia.

Jako nie mające waloru dowodowego Sąd potraktował szereg dokumentów złożonych w sprawie przez obie strony. Są to dokumenty lub informacje przedstawiające czyjeś stanowisko w przedmiocie kredytów indeksowanych i denominowanych (orzeczenia innych sądów, artykuły, wywiady, opinie itp.), które nie mogły być podstawą ustaleń faktycznych Sądu w sprawie niniejszej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd uznał roszczenie powódki za zasadne, przyjmując za podstawę swojego rozstrzygnięcia, że umowa łącząca strony niniejszego postępowania jest nieważna, z przyczyn, o których mowa poniżej.

Analiza zapisów umownych oraz regulaminu mającego zastosowanie do umowy prowadzi Sąd do wniosku, że nie jest to umowa kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, z uwagi na zastosowanie w niej klauzuli indeksacyjnej, zakładającej przeliczenie kwoty udzielonego i wypłaconego kredytu do miernika w postaci franka szwajcarskiego.

Zgodnie z treścią art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez powódkę umowy o kredyt, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji

kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W umowie zawartej przez powódkę w § 1 ust. 1 strony jako przedmiot umowy określiły kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 144.643,88 CHF. Mając na uwadze brzmienie tego postanowienia umownego należy wskazać, że walutą kredytu był polski złoty. Kwota zadłużenia jedynie na skutek zastosowanego przeliczenia została wyrażona w walucie obcej (CHF), od której były rozliczane raty spłacane przez powódkę. Tak skonstruowana umowa zawiera w sobie elementy właściwe dla kredytów złotowego i walutowego. Pomimo, że finalnie zobowiązanie i raty wyrażone są w CHF, nie przesądza to bynajmniej o walutowym charakterze kredytu.

Na fakt, że dany kredyt został udzielony w PLN wskazuje także to, że na zabezpieczenie wierzytelności została ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 480.000 PLN. Jak wynikało zaś z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece według stanu na chwilę zawarcia umowy, Hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu.

O tym, że walutą przedmiotowego kredytu był polski złoty świadczą także zapisy COU. W szczególności w części I w pkt 1 § 1 ust. 1 i 2, które stanowią, że kredyt mieszkaniowy (...) udzielany jest w złotych, przy czym ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Również postanowienia zawarte w części IV pkt 1 § 11 ust. 2 i 3 COU, zgodnie z którymi w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W części V pkt 1 § 13 ust. 7 ppkt 2 i 3 wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, a do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W ocenie Sądu powyżej przywołanej regulacje umowne wprost wskazują, że kredyt został udzielony w złotych, zaś odwołania do waluty obcej dotyczyły jedynie mechanizmu przeliczania na etapie wypłaty transz kredytu, a następnie przy ustalaniu wysokości spłacanych przez kredytobiorcę rat, które to ostatecznie były także wyrażane w PLN. W ocenie Sądu za słuszne należy przyjąć twierdzenia powódki, że umowa nie ma charakteru tzw. kredytu denominowanego. Wbrew intencji pozwanego, literalne brzmienie umowy nie pozwala na przyjęcie, że jest to tego rodzaju kredyt. Zastosowana w umowie konstrukcja odpowiada de facto konstrukcji kredytu indeksowanego do waluty CHF.

Konstrukcja umowy jak wyżej nie była przewidziana w Prawie bankowym w dacie zawierania umowy, co nie przesądza jednak o jej nieważności zgodnie z art. 58 k.c., jako sprzecznej z art. 69 powołanej Ustawy. W ocenie Sądu oceny tej umowy należy dokonywać na gruncie zasady swobody umów, zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. Dopuszczalność tego rodzaju umów była aprobowana powszechnie tak w doktrynie jak i orzecznictwie sądowym. Ostatecznie została przesądzona przez Ustawodawcę, który tzw. Ustawą antyspreadową z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011 nr 165 poz. 984), usankcjonował taką formę kredytu. Ustawa antyspreadowa stanowiła odpowiedź na potrzeby rynku kredytowego, który ukształtował się na szeroką skalę w takiej formie kredytowania. Skoro tak, nie sposób przyjąć, że tak ukształtowana forma prawna, usankcjonowana w 2011 r., była niedopuszczalna w okresie wcześniejszym. Takie rozumowanie prowadzi do zanegowania obecnej regulacji w zakresie kredytów indeksowanych, wynikającej z Prawa Bankowego, począwszy od 2011 r. W związku z tym Sąd nie podzielił zarzutu Powódki dotyczącego nieważności umowy jako sprzecznej z prawem lub mającej na celu jego obejście, zgodnie z art. 58 k.c. W ocenie Sądu zatem możliwe było co do zasady, określenie w umowie kwoty kredytu



w taki sposób jak w § 1 ust. 1 umowy, poprzez odwołanie się do waluty obcej jako podstawy wyliczenia kwoty kredytu w PLN.

Dokonując analizy dalszych zarzutów podniesionych przez Powódkę, Sąd uznał za zasadny zarzut dotyczący abuzywności wskazanych klauzul umownych, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tym samym, by móc uznać daną klauzulę umowną za postanowienie niedozwolone, niezbędne jest stwierdzenie łącznie wszystkich wymienionych w ww. przepisie przesłanek: umowa zawarta z konsumentem, postanowienie nieuzgodnione indywidualnie, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jeśli postanowienie dotyczy świadczenie głównego umowy musi być sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że powódka zawierała umowę kredytu jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.. Chciała pozyskać fundusze na zakup lokalu mieszkalnego. Nie zawierała umowy w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą ani zawodową.

Następnie należało dokonać analizy, czy wskazywane przez powódkę jako abuzywne postanowienia umowne dotyczyły świadczenia głównego umowy.

Kwestia, co należy rozumieć przez główne świadczenie umowy była rozważana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej na gruncie sprawy kredytów rozliczanych w walucie obcej. I tak TSUE w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. C-26/13 wskazał, że: „Za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.” (Legalis nr 966197). Dokonując oceny, czy dane świadczenie stanowi świadczenie główne, należy mieć na uwadze charakter umowy, jej systematykę, postanowienia konkretnej umowy, kontekst prawny i faktyczny. Analiza literalna zapisów umowy łączącej strony niniejszego postępowania, w szczególności § 1 ust 1 umowy oraz § 11 ust. 3 COU, niewątpliwie wskazują, że postanowienia te stanowią główne świadczenie umowy. Dotyczą one bowiem przedmiotu umowy kredytu, tj. wysokości kredytu i mechanizmu, za pomocą którego ustalano kwotę PLN podlegającą wypłacie kredytobiorcy, a odpowiadającą wskazanej kwocie w CHF. Postanowienie to służyło ustaleniu ilości złotych udostępnionych powódce, tj. głównego świadczenia strony.

Zgodnie z przywołanym powyżej przepisem, postanowienie umowne określające główne świadczenie umowy może być uznane za niedozwolone jedynie w przypadku, kiedy jest ono niejednoznaczne. Zgodnie z przywołanym wyrokiem (...) C-26/13, warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, (...) nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Zdaniem Sądu poddane analizie § 1 ust. 1 umowy z dnia 6 września 2007 roku oraz § 11 ust. 3 COU nie spełniają przesłanki jednoznaczności. W zapisie § 1 umowy mowa jest o kredycie denominowanym udzielonym w PLN. Już sam ten zapis jest niejasny. Wbrew bowiem zapisowi o kredycie denominowanym i twierdzeniu pozwanego, nie sposób przyjąć, że jest to kredyt denominowany. Wprawdzie wskazana jest waluta w CHF, niemniej jednak umowa wprost stanowi o udzieleniu kredytu w PLN. Zatem powódka zawarła umowę kredytu w PLN, ze swojego rodzaju klauzulą

indeksacyjną, albowiem kredyt w PLN został określony jako odpowiadający określonej wartości podanej w umowie w CHF, obliczonej już niejako po zastosowaniu mechanizmu indeksacyjnego. Zapis umowy jawi się jako zupełnie niejasny i niekonsekwentny.

Dodatkowo należy zauważyć, że Bank w umowie odwołuje się do ustalanego przez siebie kursu waluty określanego w Tabelach Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku w dniu dokonywania przeliczeń. Ów kurs był zatem nieweryfikowalny dla kredytobiorcy ani na dzień zawarcia umowy ani na dzień wypłaty kwoty kredytu ani też na dzień spłaty poszczególnych rat zgodnie z harmonogramem.

Dla Sądu oczywistym jest (na podstawie materiału dowodowego), że postanowienia umowne w zakresie mechanizmu indeksacji nie były z powódką indywidualnie uzgadniane i nie były przedmiotem negocjacji. Dotyczy to tak § 11 ust. 3 jak i § 13 ust. 7 COU. Wystarczający dla tego ustalenia jest fakt, że COU stanowił część 2a Regulaminu udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...).

Jako indywidualnie uzgodnione nie kwalifikowały się również postanowienia § 1 ust. 1 umowy kredytu w części odnoszącej się do wymienionego powyżej mechanizmu przeliczenia PLN na CHF. Projekt umowy, zawartej następnie przez strony w formie pisemnej, opracowany został jedynie przez pozwanego z użyciem wzorca umownego wykorzystywanego przez pozwanego w ramach prowadzonej działalności. Wynika to również z zeznań powódki i świadka K. G..

Okoliczności te stanowiły wystarczającą podstawę do przyjęcia, że powódka nie miała rzeczywistego wpływu na treść ww. postanowień umownych. Podkreślenia zaś wymaga, że wyrażenie zgody przez konsumenta na postanowienia umowne niezgodnione indywidualnie nie jest tożsame z ich indywidualnym uzgodnieniem.

Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w danym stosunku obligacyjnym, natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13).

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Przedsiębiorca, który z przyczyn faktycznych lub prawnych może jednostronnie określić treść klauzuli wiążącej konsumenta, powinien zachować się lojalnie

i uwzględnić jego uzasadnione interesy, kompensując w ten sposób brak rzeczywistego wpływu konsumenta na jej treść. Jeżeli tego nie czyni, działa nielojalnie, a więc sprzecznie z dobrymi obyczajami. W celu ustalenia, czy dana klauzula znacząco narusza interesy konsumenta, trzeba natomiast w szczególności wziąć pod uwagę, czy pogarsza ona położenie prawne konsumenta w stosunku do tego, które - w braku umownej regulacji - wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, LEX nr 2504739).

Należy wskazać, że kursy walut do przeliczenia kwoty kredytu, a także wysokości poszczególnych rat zostały pozostawione do wyłącznej dyspozycji banku – co wynikało z § 11 ust. 3 i § 13 ust. OWU. Powódka zatem nie miała możliwości ustalenia dokładnej kwoty kredytu, a następnie wysokości rat kredytowych. Nie miała także możliwości poznania dokładnego mechanizmu ustalania kursów kupna/sprzedazy waluty. Postanowienia umowy w tym zakresie należało uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami. W tym zakresie umowa łącząca powódkę z Bankiem była nieklarowna, niejasna i nie weryfikowalna, a przez to stawiała konsumenta – powódkę – na słabszej pozycji. Takie postanowienia umowne również w sposób niekorzystny kształtowały pozycję ekonomiczną powódki. Bowiern przyjęto uregulowania pozwalające Bankowi na całkowicie dowolne i jednostronne ustalanie kursów walut, od których zależała wysokość świadczenia na rzecz powódki, a także wysokość poszczególnych, spłacanych przez nią rat. Powódka przy

tym była związana z ustalonym przez bank kursem kupna/sprzedaży waluty w określonych Tabelach i nie miała możliwości skorzystania z usług podmiotów oferujących np. korzystniejsze kursy wymiany walut.

Konsekwencją omówionej abuzywności postanowień umownych jest brak związania nimi powódki. To zaś powoduje, że w umowie powstaje luka, na skutek której zachodzi niemożność ustalenia wysokości zobowiązania powódki w PLN, w której to kwocie zgodnie z umową został zaciągnięty kredyt. Idąc dalej, dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat do spłaty zgodnie z przyjętym przez strony harmonogramem.

Zadaniem Sądu było ustalenie, czy zachodzi możliwość uzupełnienia tak powstałej luki przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym, mającym zastosowanie do umów w tych kwestiach, które nie zostały uregulowane przez strony. Takie stanowisko zostało wyrażone w wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C 26/13), zgodnie z którym „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich – dopisek własny) należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.”.

W ocenie Sądu w polskim systemie prawa cywilnego brak jest tego rodzaju przepisu. Nie może stanowić go art. 358 k.c., który w obecnym brzmieniu obowiązuje od stycznia 2009 r. Tymczasem umowa pomiędzy stronami została zawarta 6 września 2007 r. Konsekwencją tego jest niemożność ustalenia kursu CHF, wg którego miała być wyliczona wysokość zobowiązania Powódki w PLN oraz wysokość poszczególnych rat. To zaś czyni niemożliwym wykonanie umowy, co z kolei nakazuje unieważnić umowę.

Przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. przewiduje określoną sankcję ustawową zastosowania w umowie niedozwolonego postanowienia, w postaci konieczności pominięcia go w umowie. Sąd nie jest uprawniony do dokonywania jakiegokolwiek modyfikacji umowy, do czego doprowadziłoby przyjęcie przez sąd kursu ocenionego jako obiektywny, czy też sprawiedliwy. Takie działanie doprowadziłoby do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej finalnie skuteczność niedozwolonego postanowienia umownego.

Powódka podnosiła w toku postępowania również inne zarzuty dotyczące umowy łączącej strony, których analiza jest zbędna do wydania orzeczenia w sprawie, z uwagi na ustalenia i wnioski jak wyżej. Na marginesie niejako należy jedynie stwierdzić, że rolą sądu rozpoznającego konkretną sprawę nie jest dokonywanie wszechstronnej analizy stosunku prawnego pod kątem wszelkich instytucji prawa cywilnego, które choćby pozornie mogły mieć zastosowanie w sprawie.

Stwierdzony powyżej przez Sąd skutek powoduje, że słuszną podstawą prawną roszczenia powódki jest art. 410 k.c., wobec braku podstawy prawnej świadczenia na rzecz Banku.

Co do wysokości roszczenia dochodzonego pozewem, Sąd nie dokonywał jego analizy co do wysokości. Tak sformułowane roszczenie pozostaje w granicach roszczenia powódki w stosunku do Banku, powstałego na skutek obowiązku wzajemnego rozliczenia się, jako efektu powyższych ustaleń Sądu. Powódce będzie przysługiwało roszczenie o zwrot wszelkich kwot zapłaconych Bankowi w związku z wykonywaniem umowy kredytowej, Bankowi zaś roszczenie o zwrot kwoty faktycznie wypłaconego kredytu (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Strony będą mogły skorzystać z instytucji potrącenia.

Podstawa prawna roszczenia powódki implikuje termin przedawnienia dochodzonego roszczenia, co również było zarzutem pozwanego. Jest to termin dziesięcioletni, zgodnie z art. 118 k.c. Stron postępowania nie wiąże umowa, a co za tym idzie brak jest podstawy do wywiedzenia, że świadczenie ma charakter okresowy. Powódka żąda zapłaty kwoty jako całkowicie nienależnej, a nie zapłaty kwoty nadpłaconych w ramach zapłaty poszczególnych rat. Jedynie taka sytuacja, mająca umocowanie umowne, dawałaby podstawy do zastosowania trzyletniego okresu przedawnienia. Mając na uwadze termin spełnienia najwcześniejszego świadczenia, tj. październik 2007 r. i czas wystąpienia z

niniejszym powództwem, roszczenie nie może być uznane za przedawnione w żadnej części (pomijając kwestię, że roszczenie powódki ma charakter bezterminowy, o czym mowa poniżej, co implikuje inny moment rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia).

Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, zgodnie z którym obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia świadczenia winien być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a zatem po wezwaniu skierowanym przez powódkę.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te składają się opata od pozwu w kwocie 1.000 zł. oraz opłata od zażalenia w kwocie 200 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł, ustalona na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

## ZARZĄDZENIE

(...)